

Lublin, 16.09.2018

Dr hab. Piotr Szreniawski, prof. UMCS

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Anny Pieniak pt. „Sytuacja prawna przedsiębiorcy odbierającego odpady komunalne”,  
kierownictwo naukowe Prof. Zbigniew Czarnik,  
Rzeszów 2019, s. 226.**

Temat pracy został wybrany w sposób prawidłowy, analizowana problematyka mieści się w zakresie nauki prawa administracyjnego. Zagadnienie odbioru odpadów komunalnych jest problemem aktualnym, znane są przypadki pożarów wysypisk odpadów czy problemy z segregacją odpadów komunalnych. Tematyka odpadów przyciąga uwagę i jest niekiedy niedoceniana, ale zarówno w wymiarze organizacyjnym, jak i w kontekście ochrony środowiska, jest bardzo ważna. Lekceważone problemy dotyczące systemu gospodarki odpadami zostały dostrzeżone w recenzowanej pracy, co zasługuje na pełną aprobatę.

Struktura pracy jest prawidłowa i nie budzi wątpliwości. Proporcje dotyczące wielkości poszczególnych części redakcyjnych są odpowiednie, a wyodrębnienie poszczególnych rozdziałów jest uzasadnione merytorycznie. Poszczególne rozdziały poprzedzone są wyodrębnionymi redakcyjnie uwagami wstępnymi oraz podsumowaniami. Zaznaczyć należy, że podsumowania nie są powtórzeniami czy też streszczeniami poszczególnych rozdziałów, ale że mogą być traktowane jako kolejne spojrzenie na omawiane kwestie. Klarowne przedstawianie zamiarów i ocena rezultatów osiągniętych w ramach kolejnych rozdziałów świadczy o zmyśle naukowym Autorki, i o zdolności do porządkowania nawet skomplikowanych i złożonych kwestii.

Pojęcie sytuacji prawnej należy do istotnych kwestii, przywołujących uwagę badaczy, ale także związanych z pewnymi kontrowersjami czy niejasnościami. Autorce udało się precyzyjnie wyjaśnić, w jakim znaczeniu posługuje się pojęciem sytuacji prawnej, w oparciu o wybrane przepisy i literaturę (str. 8), choć być może dało by się w tym zakresie przywołać większą ilość przepisów i szerszą literaturę, dodatkowo pewien niepokój budzi cytowanie w formie „za:” – oczywiście przy pełnym zaufaniu do Autora podającego przywoływany pogląd, zaznaczyć należy, że lepszą formą byłoby samodzielne sięgnięcie do danej książki, w szczególności że inne wydania tej samej pozycji – mowa jest o szeroko dostępnym podręczniku „Prawo administracyjne”, red. J. Boć – są przywoływane w doktoracie bezpośrednio (do błędów literowych z tym związanych jeszcze wróć). Zauważyć należy, że w Bibliografii, na str. 208 wymienione zostało tylko wydanie z 2004 roku (w recenzowanej pracy pojawiają się także odwołania do innych wydań), dodatkowo wydanie to oznaczone zostało jako praca autorska, zamiast pracy pod redakcją (brakuje zatem skrótu „red.”).

Jak Autorka pisze na str. 7, „W prawie administracyjnym sytuacja prawna podmiotu jest utożsamiana z pojęciem administracyjnoprawnej sytuacji, które używane jest jako synonim położenia prawnego lub też prawnego statusu danego podmiotu”. Dalej Autorka wskazuje (str. 7-8), że „administracyjnoprawna sytuacja podmiotu opisuje sytuację społeczną podmiotu, której elementy składowe zostały ukształtowane normami prawa administracyjnego w sposób bezpośredni lub pośredni, ze względu na konkretne zdarzenia faktyczne”. Jest zatem zrozumiałe, że Autorka słusznie skupia się na problematyce z zakresu prawa administracyjnego, pamiętając jednak o kontekście, w jakim normy tej gałęzi prawa powinny być odczytywane. Mamy zatem do czynienia z dosyć szerokim spojrzeniem na kwestię pojęcia sytuacji,



użytego w tytule pracy, co przyjąć należy z aprobatą. Oczywiście w swojej pracy Autorka opiera się głównie na treściach ustaw, cytuje szerokie orzecznictwo i sięga do obszernej literatury z zakresu nauki prawa administracyjnego, zatem mamy do czynienia z odpowiednim uwzględnieniem ważnych kwestii z zakresu dogmatyki prawa administracyjnego, ukazanej jednakże w świetle analiz prowadzonych przez sądy i przez przedstawicieli doktryny.

Arcyciekawe są rozważania Autorki, poparte licznymi przykładami z literatury przedmiotu, dotyczące pojęcia interesu publicznego. Plan podjęcia się analizy tego zagadnienia zasygnalizowany został już we Wstępie, gdzie na str. 12 pada stwierdzenie, że „Interes publiczny w gospodarce odpadami komunalnymi utożsamiony jest z pojęciem środowiska naturalnego”. Zauważyć należy, że istotną wartością pracy jest ukazanie relacji pomiędzy ochroną środowiska i interesem indywidualnym przedsiębiorców. Zwrócić można uwagę, że w pierwszym rozdziale możemy dostrzec podkreślanie wartości liberalnych, mamy zatem niejako do czynienia z krytyką reglamentacji, ograniczającej działalność gospodarczą, potem jednak, m.in. w rozdziale drugim, stanowisko Autorki staje się bardziej wyważone, zatem słusznie ukazywane zostaje zarówno znaczenie praw przedsiębiorcy, jak i wartość ochrony środowiska naturalnego. Być może właśnie kluczem do sukcesu rozważań Autorki stało się umiejętne zestawianie istniejącego w omawianym kontekście konfliktu interesów.

Autorka w wielu miejscach stawia odważne tezy i przedstawia cenne spostrzeżenia. Za tezę główną pracy, ukazywaną zresztą wielokrotnie – co jest uzasadnione m.in. chęcią udowodnienia tej tezy przy pomocy prezentowanych argumentów – uznać można stwierdzenie (określone jako wnioski – str. 13-14), że „ustawodawca wprowadzając działalność regulowaną w gospodarce

odpadami komunalnymi nie zagwarantował w sposób należyty ochrony praw wynikających z zezwolenia jako decyzji administracyjnej uprawniającej do prowadzenia działalności”. Autorka słusznie posługuje się w tym kontekście pojęciem wniosków, jako że wskazany pogląd oparty został na szeregu badań i przemyśleń, opartych o argumenty przedstawione w kolejnych rozdziałach. Jednakże najprawdopodobniej pewne niedoskonałości przyjętych rozwiązań prawnych zostały przez Autorkę dostrzeżone już wcześniej, za czym przemawia szereg uwag, przedstawionych już w rozdziale pierwszym.

W sposób klarowny został ukazany cel pracy, czyli ukazanie normatywnej ewolucji sytuacji prawnej przedsiębiorcy odbierającego odpady komunalne, dodatkowo Autorka precyzyjnie wskazała na główną metodę, wykorzystywaną w pracy, czyli metodę dogmatyczną, polegającą na analizie językowej i logicznej materiału normatywnego. Jak stwierdzone zostało pod koniec Wstępu, „W pracy w ograniczonym zakresie posłużono się również metodą porównywania wewnątrzsystemowego”, a zatem porównywanie wybranych regulacji prawnych należących do różnych obszarów polskiego porządku prawnego. Dodać należy, że wskazany cel pracy w pełni został zrealizowany, i rzeczywiście osiągnięciu go służyły wskazane we Wstępie metody. Za ciekawe należy uznać zdanie – zamieszczone również we Wstępie – mówiące, że „Cel pracy został zrealizowany przy użyciu określonych narzędzi badawczych”. Autorka jednak nie rozwinęła tej myśli, lecz przeszła do uzasadnienia wykorzystania metody dogmatycznej.

Wyrażenie „znaczenie pojęcia funkcji jest wieloznaczne” (str. 25) broni się co do treści, czyli należy uznać je za jak najbardziej słuszne, jednak może wystarczyło użyć sformułowania „pojęcie funkcji jest wieloznaczne”.

Na str. 27 znaleźć można pełne treści i inspirujące zdanie (mimo obecności w nim pewnych błędów literowych) „W ramach funkcji administracji



publicznej mieści się odrębna kategorię funkcji administracji, a mianowicie funkcji administracji wobec gospodarki” (zapewne zamiast słów „mieści się odrębna” można było użyć sformułowania „można wyodrębnić”, chociaż jeszcze prościej będzie poprawić końcówki kilku wyrazów). Zwrócić należy uwagę na celność stwierdzenia zawartego w tym zdaniu. Dodatkowo wartość przemyśleń podnosi zamieszczenie na tej samej stronie swoistego wyjaśnienia pojęcia funkcji, „funkcja to nic innego jak realizacja zadań nałożonych na organy administracji publicznej w określonej dziedzinie stosunków społecznych”. To wyjaśnienie można uznać za klarowną definicję funkcji w odniesieniu do administracji publicznej.

Podobnie wartościowe i inspirujące są rozważania dotyczące zezwoleń. Uwagę przyciąga pogląd wyrażony w zdaniu (pomijając kwestie błędu literowego), „Zezwolenie jest decyzją uprzednio ograniczającą prawo wykonywania działalności gospodarczej określonego rodzaju, zatem musi być uzyskane przed podjęciem danej działalności”. Po przemyśleniu zdanie to staje się w pełni klarowne, jako odnoszące się do istniejącego uprzednio generalnego ograniczenia prawa wykonywania działalności gospodarczej, zniesionego w indywidualnym przypadku w drodze zezwolenia. Bardzo słuszne i przekonujące jest umiejscowienie zezwolenia w kontekście szeroko rozumianych unormowań dotyczących reglamentacji działalności gospodarczej.

Na str. 34 niekiedy zastanawia, czy Autorka pisze o pojedynczym pozwoleniu i o pojedynczym zezwoleniu, czy o kategorii pozwoleń i o kategorii zezwoleń – wątpliwość ta wynika z niekonsekwentnego użycia liczby pojedynczej i mnogiej: „pozwolenie zwykłe, które najczęściej mają charakter prewencyjny”, „zezwolenie uchylające ogólny zakaz nazywamy dispensami lub pozwoleniami wyjątkowym”. Podkreślić należy, że pod kątem merytorycznym wskazywane fragmenty są zrozumiane i przekonujące.

Otwierający pracę wykaz skrótów bardzo pozytywnie nastraja czytelnika. Już na początku wykazu znajdujemy skróty takich cenionych czasopism naukowych, jak Administracja, Teoria – Dydaktyka – Praktyka, Annales UMCS, Acta Universitatis Wratislaviensis (z błędem literowym „Uniwersitatis”), po czym wskazane zostały także liczne inne wartościowe czasopisma, takie jak Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny czy Samorząd Terytorialny.

Z kwestii formalnych dotyczących systematyki pracy pewną wątpliwość budzi brak wyodrębnienia w spisie treści drobnych numerów redakcyjnych i śródtytułów pisanych w treści pracy kursywą, str. 73, 79 i 84. Jednak treści zawarte w całym podpunkcie drugim drugiego rozdziału, odnoszącym się do środowiska jako ważnego interesu publicznego są jak najbardziej wartościowe, a niekiedy nie tylko przyciągające uwagę, ale nawet wyjaśniającą złożone kwestie.

Wątpliwości budzi zróżnicowane użycie małej i wielkiej litery w odniesieniu do pisania Konstytucja lub konstytucja (np. str. 19, str. 122-123, str. 186) – dodatkowo określony kontrast tworzy użycie wielkich liter w odniesieniu do Konstytucji Biznesu (również str. 19, w przypisach).

Tytuł podrozdziału piątego zawiera błąd literowy (s. 45 oraz w spisie treści), zamiast „Prawny charakter regulamin” powinno być „Prawny charakter regulaminu”. Jednakże akurat ten podrozdział uznać należy za prawdopodobnie najistotniejszą analizę odnoszącą się bezpośrednio do tematyki zadań gminy w zakresie utrzymania czystości i porządku oraz ograniczeń wolności gospodarczej w omawianym kontekście. Dodatkowo, podpunkt piąty rozdziału pierwszego jest bezpośrednią merytoryczną zapowiedzią problematyki poruszanej w rozdziale drugim, odnoszącym się do rodzajów interesów prawnych w gospodarce odpadami komunalnymi. Zaznaczyć należy, że



poddając analizie trudne i złożone kwestie konfliktu interesów w gospodarce odpadami komunalnymi, a także wcześniej, omawiając pojęcie interesu publicznego i inne ważne w tym kontekście kwestie, Autorka umiejętnie łączy refleksję teoretyczną z nawiązaniem ściśle związanym z praktyką.

Posłużenie się określeniem „zapis” (str. 59) w odniesieniu do treści regulaminu budzi wątpliwości. Mimo szerokiego stosowania tego słowa w odniesieniu np. do postanowień aktów normatywnych różnej rangi, nadal nie uważa się tej formy za poprawną.

Bardzo wartościowe są rozważania dotyczące systemu gospodarowania odpadami komunalnymi i poszczególnych elementów tego systemu. Przykładowo na str. 63 mamy do czynienia z niezwykle cennymi porównaniami i analizami dotyczącymi odbierania odpadów komunalnych.

Bardzo ciekawe i wartościowe są rozważania dotyczące pozornie niezbyt budzącej zainteresowanie tematyki definicji pojęć dotyczących środowiska naturalnego. Oczywiście podstawą analiz są tu odpowiednie przepisy, lecz ukazanie przemian w zakresie interpretacji omawianych zagadnień jest niekiedy fascynujący.

Jak słusznie stwierdza Autorka, „Ochrona poszczególnych wartości i dóbr zmienia się wraz z następującymi przeobrażeniami stosunków gospodarczych” (str. 65). Tym bardziej cenne są zestawienia obejmujące interes publiczny i interes indywidualny, jak też ochronę środowiska i wolność gospodarczą.

Bardzo cenne są rozważania dotyczące gwarancji formalnych (str. 91), w tym kontekście wskazane zostało znaczenie zarówno zagadnień ustrojowych, jak i materialnoprawnych, a dodatkowo podkreślone zostało znaczenie przestrzegania prawa. W sumie słuszne, ale budzące różne refleksje jest sformułowanie „środowisko jako dobro wspólne, chronione prawem, zobowiązuje państwo i jego organy do działania gwarantującego realizację tej

ochrony”. Oczywiście wyrażony pogląd uznać należy za słuszny, ale można zastanawiać się, czy jako źródło ochrony środowiska uznać w tym kontekście należy określenie środowiska jako dobra wspólnego, czy to, że jest ono chronione prawem (które to prawo w tym kontekście można uznać za samodzielne zobowiązanie się państwa do podejmowania określonych działań). Z pewnością można snuć w tym kontekście jeszcze bardzo różne rozważania, i nie podejmuję się wskazywać odpowiedniego rozwiązania. Niemniej za wartościowe i inspirujące należy uznać analizy dotyczące podstaw ochrony środowiska (dodatkowo zaznaczyć należy, że przywołany fragment jest poprzedzony szeroką refleksją na omawiane tematy).

Za bardzo ważny należy uznać fragment pracy, dotyczący wolności gospodarczej jako elementu interesu publicznego. Mamy tu do czynienia z analizą norm rangi konstytucyjnej, z powoływaniem się na poglądy przedstawicieli doktryny (choć np. w przypisie 218 na str. 93 zamiast „Gaelicki” powinno być „Garlicki”) oraz z rozważaniami własnymi Autorki. Na str. 97 w akapicie kończącym omawianą jednostkę redakcyjną mamy do czynienia z ważnymi uwagami, np. dotyczącymi kryteriów wyznaczania tego, czym jest interes publiczny.

Punkt dotyczący ochrony interesu indywidualnego przedsiębiorców w przepisach konstytucyjnych należy uznać za ważny nie tylko ze względu na doniosłość tematyki, ale także dzięki umiejętnemu ukazaniu problematyki dotyczącej tematu pracy w szerszym kontekście. Błąd literowy w tytule podpunktu („Zasad ochrony praw słusznie nabytych”, powinno być „Zasada ochrony praw słusznie nabytych”) nie obniża wartości przemyśleń zawartych w tym podpunkcie. Bardzo interesujące i budzące szereg przemyśleń są uwagi Autorki na temat zasady sprawiedliwości społecznej i zasady ochrony praw nabytych (str. 117). Dodać można, że zamiast cytowania „z drugiej ręki”



artykułu z Państwa i Prawa cenionego Autora lepiej byłoby sięgnąć do samego przywoływanego artykułu (przypis 280).

Uwagę czytelnika może przyciągnąć następujące zdanie: „Nieuzasadnione i niesłuszne ze społecznego punktu widzenia, zabranie praw jest sprzeczne z normami konstytucyjnymi” (str. 118). W kontekście analizy zasady ochrony praw nabytych można pokusić się o stwierdzenie, że Autorka podkreśla znaczenie prawodawcy w zakresie ochrony praw nabytych. Należy jednak zauważyć, że w innych miejscach pracy Autorka zaznacza także, że niezwykle istotne jest stosowanie prawa, w tym szeroki zakres działań administracji publicznej. Na wcześniejszej stronie (s. 117) Autorka wręcz stwierdza, wnioskując w trakcie przeprowadzonego rozumowania, że sprawiedliwość społeczna jest celem państwa. Głębokie te myśli pozwalają na postrzeganie materii wskazanej w tytule pracy w bardzo szerokim kontekście, co należy przyjąć z aprobatą.

Autorka zauważa konflikt zasady ochrony praw nabytych i zasad dotyczących ochrony środowiska, i uznaje (str. 121), że zasady te należy traktować jako równie ważne.

Za bardzo ciekawy i uzasadniony merytorycznie należy uznać fragment pracy dotyczący zasady ochrony interesów w toku (przy czym błędnie zamiast numeru drugiego na str. 122 posłużono się numerem jeden). Ważne jest, że w pracy ukazano istnienie a nawet określoną współzależność zawartych w Konstytucji RP zasad. Zasadę (jak pisze Autorka, „klauzulę”) demokratycznego państwa prawnego, Autorka uznaje – powołując się na orzecznictwo – za „swego rodzaju zbiorcze wyrażenie szeregu reguł i zasad”. Pomijając teoretycznoprawne kwestie kryteriów rozróżniania reguł i zasad, należy jednak zastanowić się, czy nie powinno się jednak mówić o zasadzie demokratycznego państwa prawnego, z której można wyprowadzać szereg innych, bardziej

szczegółowych zasad. Można zastanawiać się, czy to dziedzictwo prawa starożytnego Rzymu, czy wzorce wybranych państw skłaniają do uznawania niektórych zasad za takie zasady, które „w sposób immanentny wynikają z aksjologii oraz istoty państwa prawnego”. Być może owa aksjologia i istota państwa prawnego wynika w pewnym stopniu z kwestii prakseologicznych. Autorka uznaje konstrukcję zasady ochrony interesów w toku za konkretyzację zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (s. 123). Dostrzeżone zostaje tu m.in. znaczenie *vacatio legis*. Autorka ponadto wiąże pewność prawa z „niezaskakiwaniem adresatów nowymi regulacjami” (choć powinno być „regulacjami”). Rozważania Autorki należy uznać za bardzo inspirujące, a przedstawione argumenty za dobrze uzasadnione.

Bardzo interesujące jest rozumowanie, przedstawione na str. 132: „Wydanie indywidualnego aktu administracyjnego rodzi po stronie przedsiębiorcy indywidualną normę, z której nabywa prawo podmiotowe o treści negatywnej”. Z kontekstu klarownie wynika, że mowa jest tu o gwarancjach dotyczących zachowania nabytych praw podmiotowych. Z punktu widzenia praktycznego bardzo ważne jest, że Autorka dostrzega wielkie znaczenie możliwości stosowania przez przedsiębiorcę administracyjnych oraz sądowych środków ochrony prawnej. Istotne rozważania kontynuowane są na tej samej stronie, Autorka porusza tematykę dotyczącą pojęcia decyzji związanej, i ogólniej, aktów o charakterze związanym. Autorka w sposób zrozumiały i przekonujący dowodzi, że decyzja związana występuje w określonej przepisami prawa sytuacji. Na kolejnej stronie mamy do czynienia z istotnymi rozważaniami dotyczącymi wagi interesów. Ważne jest, że Autorka dostrzega również znaczenie zagadnień dotyczących np. wpisu do rejestru działalności gospodarczej, i szerzej, działalności reglamentowanej i działalności regulowanej.



Klasyczne zagadnienia z nauki prawa administracyjnego w sposób prawidłowy zostały poddane analizie m.in. na str. 134, gdzie przywołano wiele ważnych i zróżnicowanych poglądów na temat decyzji administracyjnej. Ciekawe i wartościowe rozważania dotyczące powstawania uprawnień i obowiązków znajdują się na str. 137.

Prezentując kontrowersyjne zagadnienie zmiany stanu prawnego po wydaniu decyzji ostatecznej (s. 141) Autorka dobrze wybrnęła, ukazując rzeczowe argumenty. Dodatkowo Autorka przywołała orzecznictwo i poglądy doktryny (m.in. pracę J. Borkowskiego).

Słuszne rozważania i poglądy przedstawione w pracy odnoszą się m.in. do dostosowywania uprawnień i obowiązków do zmieniającej się rzeczywistości (s. 143). Ważne są uwagi dotyczące przypadku braku przepisu materialnoprawnego zawierającego upoważnienie do ingerencji w uprawnienia i obowiązki ukształtowane indywidualnym aktem administracyjnym (s. 146).

Słuszne są krytyczne uwagi dotyczące odmowy stwierdzenia wygaśnięcia decyzji, pomimo stwierdzenia przez organ bezprzedmiotowości decyzji przy jednoczesnym uznaniu, że nie ma ta decyzja wpływu na interes społeczny lub interes strony (str. 150). Jak wskazuje Autorka, należy podkreślić sprzeczność pozostawiania w obrocie prawnym decyzji bezprzedmiotowej z interesem społecznym. Jak pisze Autorka, „Decyzja administracyjna nie jest bowiem celem samym w sobie, lecz jednym z narzędzi realizowania zadań, nałożonych przez prawo na organ administracji” (s. 150).

Na str. 151 zawartych jest wiele wartościowych i ciekawych uwag i analiz dotyczących m.in. przypadku, kiedy nierealne jest osiągnięcie celu, którym kierował się organ wydający decyzję.

Bardzo istotne są uwagi dotyczące ewolucji prawa do sądu (s. 160 i nast.). Wartościowe są rozważania na temat kontroli (str. 166).

Pewne wątpliwości wywołuje posłużenie się zwrotem „zwana dalej” w przypisie 401 (str. 162), kiedy ustawa, do której proponowany skrót się odnosi, pojawia się już w wykazie skrótów, ponadto proponowanie skrótów być może powinno nastąpić po podaniu pełnej treści ustawy, a nie w przypisie do skrótu. Jednakże zastosowana forma nie budzi wątpliwości merytorycznych i jest klarowna w kontekście całości wypowiedzi. Dodać można, że w miejscu zastosowanego we wskazanym przypisie skrótu „ze późn. zm.” lepszą formą jest „z późn. zm.”.

Cytowanie przepisów Unii Europejskiej za publikacją naukową powinno zostać zastąpione bezpośrednim odnalezieniem odpowiedniego przepisu (przypis 410, str. 164).

W przypisach dotyczących prac zbiorowych niekiedy przywoływane są tytuły rozdziałów, a niekiedy samo nazwisko Autorki lub Autora danej części.

Bardzo ciekawe i wartościowe są rozważania na temat skargi do sądu. Przykładowo za pełne nie tylko treści, ale też piękna, można uznać zdanie: „Skarga jako środek doskonały, aby mogła być zastosowana musi dojść do naruszenia interesu prawnie chronionego skarżącego” (str. 174). Bardzo dobra orientacja Autorki w temacie skargi, przejawiająca się w trafności przemyśleń, oparta jest na wnikliwej analizie literatury i praktyki – co widoczne jest m.in. w przypisach.

Posługiwanie się skrótem myślowym „gmina wydała decyzje” (dodatkowo na str. 179 jest literówka „gmina wydał”) nie jest wskazane, lecz w odpowiednim kontekście jest w pełni zrozumiałe.

Bardzo ciekawe i istotne są informacje dotyczące wspólnych praw i obowiązków, wynikających z tego samego aktu prawnego (s. 180).



Pogląd na temat traktowania wniesienia jednej skargi przez kilka podmiotów jako uprawnienia, a nie jako obowiązku, jest przekonujący i cenny (str. 181).

Bardzo pozytywnie należy ocenić szerokie przywoływanie orzecznictwa sądowego. Przykładowo na str. 185 wskazane są istotne wyroki sądów powszechnych i Trybunału Konstytucyjnego, w odpowiedni sposób tworzące kontekst dla poglądów przedstawianych przez Autorkę. Bardzo ciekawe są uwagi na temat bezprawności działań władzy publicznej (str. 185).

Bardzo ważne analizy dotyczące roszczeń odszkodowawczych przedsiębiorcy odbierającego odpady komunalne, zawarte na str. 191, w sposób klarowny ukazują trudne zagadnienia.

Rozważania związane z tezą pracy dotyczącą niedoskonałości legislacyjnych zawarte są m.in. na str. 197, gdzie wskazane zostało, że brak odpowiednich regulacji dotyczących odszkodowania wiąże się z niedostateczną ochroną interesu indywidualnego przedsiębiorcy.

W pracy ukazanych zostało wiele klarownych argumentów, że sytuacja prawna przedsiębiorcy odbierającego odpady komunalne uległa pogorszeniu (str. 198). Przytoczone argumenty są zrozumiałe i przekonujące. Zawarte w pracy analizy należy uznać za przykład solidnego pod względem merytorycznym rzemiosła naukowego, a głębia rozważań wskazuje na dobre zrozumienie nie tylko wskazanego w tytule pracy tematu, ale również treści prawa administracyjnego, traktowanego jako określona całość. Dodatkowo na aprobatę zasługują odniesienia do prawa konstytucyjnego i do wybranych innych gałęzi prawa, szczególnie związanych z działalnością przedsiębiorców.

Klarowne analizy dotyczące oceny przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań ukazują różne interesy i punkty widzenia, które należy brać pod uwagę. Również pozytywnie należy wskazać na uwagi dotyczące słuszności

znajdowania odpowiedniego stopnia regulacji (str. 198). Zakończenie pracy zawiera wiele wartościowych ocen i uwag, w tym uwag krytycznych, ale także sugestii i wniosków. Ważne jest ukazanie, że obecnie zrezygnowano z ochrony prewencyjnej na rzecz ochrony następczej w omawianym temacie (str. 199). Jak wskazała Autorka, jednym z celów przyjętych rozwiązań było uproszczenie procedury uzyskania zgody na podjęcie i wykonywanie działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Jak zauważa Autorka, przyjęta regulacja osłabiła ochronę środowiska (str. 199-200). Istotne jest m.in. dostrzeżenie znaczenia zmniejszenia się gwarancji przestrzegania przepisów przez wprowadzenie wpisu do rejestru zamiast zezwolenia. Jak napisała Autorka „Nie może być tak, że dobra wola i intencje przedsiębiorcy decydują o zakresie ochrony środowiska przed odpadami komunalnymi” (str. 200).

Bardzo ciekawe są analizy dotyczące przepisów przejściowych. Można zastanawiać się, na ile jest jeszcze realne zmienianie już istniejących przepisów przejściowych, co sugeruje Autorka (str. 205), jednakże być może takie szybkie zmiany są wręcz konieczne.

Język pracy jest klarowny i precyzyjny. Styl Autorki jest zrozumiały, ponadto ułatwia osadzenie omawianych zagadnień w szerszym społecznym kontekście. Przykładowo wskazać można choćby na jasność stylu zdań dotyczących zezwolenia, zawartych w Zakończeniu: „Procedura uzyskania zezwolenia była czasochłonna i pracochłonna. Jednak pomimo dużego nakładu pracy i konieczności spełnienia wielu warunków, zezwolenie dawało przedsiębiorcy poczucie stabilności i bezpieczeństwa” (str. 201). Lekturę ułatwia także precyzja w budowaniu kolejnych akapitów i większych jednostek redakcyjnych.

Mimo bardzo dobrego poziomu językowego, czynnikiem regularnie zakłócającym lekturę tekstu są błędy literowe. Przed skierowaniem pracy do



publikacji należy koniecznie sprawdzić całość tekstu pod tym kątem. Poniżej wskazane zostaną znalezione omyłki.

Przypis 1, str. 6: „Ustaw” zamiast „Ustawa”. Str. 8: „obowiązków wynikający” – powinno być „obowiązków wynikających”; str. 10: „dwa systemu” – powinno być „dwa systemy”; str. 12: „interesem publiczny” – powinno być „interesem publicznym”; str. 12: „W trzecim rozdział”, powinno być „W trzecim rozdziale”. Str. 15, przypis nr 10 – niepotrzebne pisanie kursywą miejsca, roku wydania oraz numeru strony. Str. 16: „w prawie cywilny” – powinno być „w prawie cywilnym”.

Na str. 18, w przypisie 15 dwukrotnie zamiast „Boś” powinno być „Boć”. Podobnie na str. 70 w przypisie 144 zamiast „Zyb” powinno być „Zdyb”. Na str. 20 w przypisie zostało podane samo nazwisko Autorki, bez podania inicjału imienia.

Str. 35, „uzyskania zezwolenie” – błąd dotyczący końcówki wyrazu, ta sama strona: „w polskim porządku prawnych” – powinno być „w polskim porządku prawnym”, zamiast „róży charakter” – powinno być „różny charakter”. Str. 58: „do właściciel” – powinno być „do właścicieli”; str. 63, „dojść do wnioski” – powinno być „dojść do wniosku”; str. 65, „interesem publiczny” – powinno być „interesem publicznym”. Str. 75, „U. Thana” – powinno być „U. Thanta”, dalej „z kolej” – powinno być „z kolei”. Str. 77: „Unii Europejskie” – powinno być „Unii Europejskiej”. Str. 78, „niektórych innych ustawa” – powinno być „niektórych innych ustaw”. Str. 81, „na tej podstawii” – powinno być „na tej podstawie”, „Zdanie L. Jastrzębskiego” – powinno być „Zdaniem L. Jastrzębskiego”. Str. 84, „w przyszłość” – powinno być „w przyszłości”, niżej na tej samej stronie, zamiast zwrotu „doba wspólnego” – powinno być „dobra wspólnego”. Str. 86, nazwisko „Zdyb” należy odmienić, czyli „stanowisko M. Zdyba”, a dodatkowo na tej samej

stronie „*in cocncreto*” – powinno być „*in concreto*”. Str. 91, „po uwagę” – powinno być „pod uwagę”. Str. 99, „w obowiązujący” – powinno być „w obowiązującym”, „prowadzić działalności” – powinno być „prowadzić działalność”. str. 105, „w gospodarcze” – powinno być „w gospodarce”. Str. 113, przypis 270, zamiast „Jakomowicz” powinno być „Jakimowicz”. Str. 202, „sytuacje prawną” – powinno być „sytuację prawną”, „swoje działalności” – powinno być „swojej działalności”, „Uchylenie zezwolenie” – powinno być „Uchylenie zezwolenia”, „w obrocie prawny” – powinno być „w obrocie prawnym”, „na podstawie, którego” – przecinek niepotrzebny, „Zniesieni” – powinno być „Zniesienie”. Str. 119, „zamiany” powinno być „zmiany”. Str. 120, „W nauce przyjmuje”, powinno być „W nauce przyjmuje się”, na tej samej stronie: „wili” – powinno być „woli”, „a szczególność” – powinno być „a w szczególności”, w przypisie 289: „NS” – powinno być „SN”, a w przypisie 290 zamiast „Ibiedm” – powinno być „Ibidem”. Str. 121, „wspomniane ustawa” – powinno być „wspomniana ustawa”, „dla drugie” – powinno być „dla drugiej”. Str. 122, „Źródłem tych zasada” – powinno być „Źródłem tych zasad”. Str. 123, zamiast „legły zmianie” – powinno być „uległy zmianie”, „interesów toku” – powinno być „interesów w toku”. Str. 124, „jaki inwestycyjnych” – powinno być „jak i inwestycyjnych”, zamiast „W związku czym” – powinno być „W związku z czym”. Str. 129, „wyznacz generalną granice” – powinno być „wyznacza generalną granicę”. Str. 132, „organu administracji publiczne” – powinno być „organu administracji publicznej”. Str. 136, „akta administracyjny” – powinno być „akt administracyjny”. Str. 137, „decyzjami uprawniającym” – powinno być „decyzjami uprawniającymi”. Str. 141, „w pewnych szczególnych sytuacja” – powinno być „w pewnych szczególnych sytuacjach”. Str. 145, „odpadnicie” – powinno być „odpadnięcie”. Str. 151 „na odbiera odpadów” – powinno być „na odbieranie odpadów”, ta sama strona:



zamiast „materailnoprawnego” – „materialnoprawnego”. Str. 157, „służby” – powinno być „służy”. Str. 159, „Konstytucji” – powinno być „Konstytucja”. Str. 161, zamiast „prawo do sądy” – powinno być „prawo do sądu”. Str. 164, zamiast „została podyktowana” – w kontekście całego zdania powinno być „zostało podyktowane”. Str. 165, zamiast „praw materialnego” – powinno być „prawa materialnego”, zamiast „w związku z działalnościami” – powinno być „w związku z działalnością”. Str. 166, „sądownictwie powszechny” – powinno być „sądownictwie powszechnym”. W podpunkcie pierwszym punktu trzeciego rozdziału czwartego zamiast słowa „Ochrony” powinno być „Ochrona” (str. 167 oraz w spisie treści).

Błędy literowe i interpunkcyjne obecne są w przypisach nr 417 i 418 (str. 167). Niepotrzebna spacja w słowie „uchwał y” w przypisie 433 (str. 173). Str. 175, „przesłani” – powinno być „przesłanki”. Str. 176, „wszelkie” – powinno być „wszelkiej”. Str. 178, „spraw stanowiącej” – powinno być „sprawy stanowiącej”. Str. 180, „ten sama” – powinno być „ten sam”. Str. 181, „działalności gospodarczą” – powinno być „działalność gospodarczą”, ta sama strona – zamiast „decyzji wygaszające” – powinno być „decyzji wygaszającej” (poza tym niekiedy określenie „wygaszania” określonych zjawisk czy nawet podmiotów jest krytycznie oceniane), ta sama strona – zamiast „klika podmiotów” – powinno być „kilka podmiotów”. Str. 184, zamiast „podstawową przesłanką” – powinno być „podstawową przesłanką”. W przypisie 459, str. 184, po inicjale imienia jednej z Auterek brakuje kropki, a po inicjale imienia drugiej Autorki obecny jest przecinek. Str. 186, zamiast „odpowiedzialność odszkodowawczej” – powinno być „odpowiedzialności odszkodowawczej”, zamiast „niezgodne z prawe” – powinno być „niezgodne z prawem”. Str. 187, przypis 466 – zamiast „poglądami doktrynach” – powinno być „poglądami doktryny”. Str. 191, zamiast „decyzji wydana” – powinno być „decyzja

wydana”. Str. 197, zamiast „barak” – powinno być „brak”, zamiast „składnia do wniosku” – powinno być „skłania do wniosku”, zamiast „trudne do zrealizowani” – powinno być „trudne do zrealizowania”. Str. 198, zamiast „Głównym założeniami” – powinno być „Głównymi założeniami”, zamiast „odpadami komunalni” – powinno być „odpadami komunalnymi”, zamiast „systemu gospodarowanie” – powinno być „systemu gospodarowania”, zamiast „ze” – powinno być „że”. Str. 200, zamiast „prze ustawodawcę” – powinno być „przez ustawodawcę”. Na szczęście omyłki literowe łatwo można poprawić.

Niekiedy błędy dotyczące przecinków, spacji i kropek pojawiają się w przypisach, np. na str. 161, w przypisie 397, napotkamy przecinek, spację i kolejny przecinek, potem przed przecinkiem pojawia się spacja (brakuje jej natomiast po przecinku). Niekonsekwentnie stawiane są kropki po numerze strony – w większości przypadków kropki są obecne, ale w znaczącej liczbie przypisów tych kropek brakuje.

Czasami zastosowanie przecinka nie jest doskonałe, przykładowo na str. 74 mamy do czynienia z tekstem „na początku pojęcie środowiska utożsamiano z pojęciem przyroda w skład, której wchodziły zasoby przyrody ożywionej i nieożywionej” – być może przecinek powinien być w innym miejscu, dodatkowo można zastanowić się nad wskazywaniem na omawiane pojęcia w formie mianownikowej poprzez np. zastosowanie kursywy lub cudzysłowu. Dodatkowo na tej samej stronie mamy do czynienia z przypadkiem odwrotnym, czyli pojęcie środowiska zostało ujęte w cudzysłów w sposób mogący budzić pewną dwuznaczność (jako „tak zwane środowisko”). Zastosowanie cudzysłowu lub dopełniacza byłoby wskazane także w przypadku wskazywania definicji innych pojęć, np. przy omawianiu pojęcia ochrony, str. 80, czy ochrony środowiska, str. 82. Niekiedy takie praktyki dotyczące wskazywania pojęć budzą pewne wątpliwości, np. na str. 84 sformułowanie „analiza pojęcia



środowiska i jego ochrona stanowi punkt wyjścia do rozważań na środowiskiem”, czytelnik może zastanawiać się czy częścią punktu wyjścia jest ochrona czy analiza pojęcia ochrony (dodatkowo błąd literowy, zamiast „na” – powinno być „nad”). Również jeśli chodzi o cudzysłów, to byłby on wskazany na str. 129, gdzie mowa jest o zasadzie „co nie jest zakazane, jest dozwolone”.

Zawarta w pracy Bibliografia jest rozbudowana, i składa się z wielkiej ilości trafnie dobranych pozycji, obejmujących zarówno publikacje książkowe, artykuły, jak i orzecznictwo sądowe. Pozytywnie należy ocenić przywołanie klasyków, takich jak Franciszek Longchamps (również kojarzony z analizą pojęcia sytuacji, zawartego w tytule pracy), Zygmunt Ziemiński, Jerzy Jendrośka, Janusz Borkowski, Jerzy Stelmasiak, Marian Zdyb i wielu innych.

Niekiedy w Bibliografii podawane są numery stron, choć przeważa ich pomijanie – co jest metodą zwykle przyjmowaną. Podobnie czasami po roku wydania danej publikacji brakuje kropki, choć w zdecydowanej większości przypadków kropka w takim miejscu jest obecna. Wyjątkowo brakuje miejsca i roku wydania (np. poz. 46 – ponadto w tytule przywoływanej książki Jerzego Ciapały znajduje się błąd literowy, zamiast „Rzeczpospolitej” powinno być „Rzeczypospolitej”), w Bibliografii pojawiają się również inne błędy literowe (np. McLena zamiast McLean, poz. 47).

Brak numeru zeszytu (oraz błąd literowy, zamiast „prawa podmiotowych” powinno być „prawach podmiotowych”) w poz. 97, str. 212. Niepełne dane bibliograficzne także w poz. 120 (str. 213). Poz. 154 – inna niż zwykle kolejność inicjału imienia i nazwiska (str. 215). Mimo tych drobnych omyłek, bibliografię należy uznać za dobrze przygotowaną, widoczny jest efekt długotrwałej i sumiennej pracy.

Ogólne wrażenie z lektury pracy jest bardzo dobre. Autorka wykazała się głębią przemyśleń i olbrzymią wiedzą. Poglądy wyważone w pracy są

wyważone, ale kiedy trzeba, Autorka wykazuje się odwagą naukową, ukazując istniejące niedoskonałości. Ponadto w pracy udało się w sposób inspirujący poruszyć wiele tematów z zakresu nauki prawa administracyjnego. Praca łączy dwie cenne tendencje, mianowicie z jednej strony zawiera wiele klarownych objaśnień złożonych teoretycznych kwestii, a z drugiej strony ukazuje możliwość istnienia różnych poglądów nawet na temat niezbyt dostrzeganych problemów. Wielką zaletą pracy jest jej aktualność, podkreślić ponadto należy ogromne znaczenie wiadomości i rozważań zawartych w pracy dla zrozumienia szeregu zjawisk dotyczących aktualnych problemów.

Należy stwierdzić, że cel pracy został zrealizowany, a postawione tezy zostały udowodnione. Recenzowana praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autorki w zakresie nauk prawnych, i spełnia warunki określone w aktualnych przepisach prawa, zatem może być podstawą do nadania stopnia doktora nauk prawnych.

PSzen